

POSTANOWIENIE

Dnia 24 maja 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Halina Zarzeczna (spr.)
Sędziowie:	SA Tomasz Żelazowski SO (del.) Krzysztof Górski

po rozpoznaniu w dniu 24 maja 2016 r. w Szczecinie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) we W.

przeciwko J. Ł.

o zapłatę

w przedmiocie zażalenia powoda na zarządzenie Przewodniczącego w Sądzie Okręgowym w Koszalinie z dnia 29 marca 2016 r., sygn. akt I Nc 40/16

p o s t a n a w i a:

oddalić zażalenie.

Tomasz Żelazowski Halina Zarzeczna Krzysztof Górski

UZASADNIENIE

Zarządzeniem z 29 marca 2016 r. Przewodniczący w Sądzie Okręgowym w Koszalinie zwrócił pozew.

W uzasadnieniu orzeczenia wskazano, że Powód - (...) we W., reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, złożył pozew w postępowaniu upominawczym o zapłatę kwoty 124.626,30 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie przeciwko J. Ł., uiszczając opłatę sądową od pozwu w wysokości 1.000 zł. Zgodnie z treścią art. 130² § 1 k.p.c, pismo wniesione przez adwokata, radcę prawnego lub rzecznika patentowego, które nie zostało należycie opłacone, przewodniczący zwraca bez wezwania o uiszczenie opłaty, jeżeli pismo podlega opłacie w wysokości stałej lub stosunkowej obliczonej od wskazanej przez stronę wartości przedmiotu sporu. Co do zasady, przy wskazanej przez powoda wartości przedmiotu sporu, opłata sądowa powinna być uiszczona w wysokości 6.282 zł (art. 13 ust. 1 ustawy z 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych). Brak przy tym podstaw do zastosowania w sprawie ust. 1a tego przepisu, zgodnie z którym w sprawach o roszczenia wynikające z czynności bankowych, o których mowa w art. 5 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. -Prawo bankowe (Dz. U. z 2015 r. poz. 128, z późn. zm.), opłata stosunkowa wynosi 5% wartości przedmiotu sporu lub przedmiotu zaskarżenia, jednak nie mniej niż 30 złotych i nie więcej niż 1000 złotych. Niewątpliwie powód nie może być uznany za bank, a fakt, że zawarł z bankiem umowę cesji wierzytelności nie oznacza, że wobec niego roszczenie wynika z czynności bankowej w rozumieniu art. 5 ust. 2

pkt. 5 ustawy prawo bankowe. Powód dochodzi bowiem roszczenia, jakie nabył w drodze umowy cywilnoprawnej, a nie należności wynikającej bezpośrednio z udzielonego kredytu bankowego. Co więcej, przepis art. 13 ust. 2 stanowi wyjątek od zasady wyrażonej w art. 13 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, stąd też nie powinien być poddawany wykładni rozszerzającej.

Zażalenie na powyższe zarządzenie wniósł powód, który zaskarżył je w całości, zarzucając naruszenie przepisu art. 13 ust. 1a ustawy z dnia z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz.U. z 2014 r. poz. 1025, ze zm.) - poprzez jego niezastosowanie w okolicznościach niniejszej sprawy i uznanie, iż strona powodowa winna uiścić opłatę sądową od pozwu w wysokości wyższej niż 1000 zł.

W oparciu o wyżej sformułowany zarzut, skarżący wniósł o uchylenie zarządzenia o zwrocie pozwu, o zasądzenie na rzecz strony powodowej od strony pozwanej zwrotu kosztów wywołanych wniesieniem zażalenia, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych oraz o zwrot uiszczonych opłat sądowych od zażalenia.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie powoda nie zasługiwało na uwzględnienie.

Punktem wyjścia rozważań było ustalenie czy roszczenie powoda wynikało z umowy kredytu udzielonego przez (...) S.A. (które prawa zostały nabyte przez (...) BANK (...) S.A.) pozwanej J. Ł., a więc czy dotyczyło czynności bankowych, czy też podstawą dochodzonego w tej sprawie roszczenia była wierzytelność powoda wobec pozwanej powstała na skutek zawarcia umowy przelewu wierzytelności przysługującej bankowi. Od tej oceny zależy bowiem wysokość opłaty, jaką powód zobowiązany był wnieść tytułem opłaty za pozew.

W przepisach prawa bankowego brak zdefiniowania pojęcia „czynności bankowej”. W piśmiennictwie wskazuje się, że czynności bankowe niewątpliwie stanowią określenie uprawnień i obowiązków banków i w statucie danego banku znajduje się określenie czynności, do jakich wykonywania bank jest upoważniony. Jedną z czynności bankowych jest udzielanie kredytów. To właśnie w tej czynności powód dopatrywał się podstawy dochodzonego roszczenia. Wbrew jednak argumentacji powoda zawartej w zażaleniu na zarządzenie o zwrocie pozwu, brak jest podstaw do uznania, że podstawą jego roszczenia była czynność bankowa w postaci udzielenia kredytu. Co prawda źródłem roszczenia banku wobec pozwanej była czynność bankowa, a więc dokonana przez J. Ł. z bankiem w postaci umowy kredytu, jednakże już roszczenie powoda nie wywodzi się z czynności bankowej, bowiem takiej strona powodowa z pozwaną nie dokonywała, ale z umowy cesji wierzytelności banku wobec tej pozwanej.

Podkreślenia wymaga, że mimo braku w prawie bankowym definicji „czynności bankowych” to z przepisów ustawy prawo bankowe, można wywodzić, że czynności określone w art. 5 ust. 1 prawa bankowego zarezerwowane są jedynie dla banków. Zatem również i działalność związana z udzielaniem kredytów zastrzeżona jest wyłącznie dla banku albo ma charakter czynności bankowej, o ile jest wykonywana przez banki lub inne podmioty na podstawie prawem przewidzianego zlecenia banku. Czynności wskazane w omawianym przepisie wskazują na obszar działania, który jest charakterystyczny dla działalności prowadzonej przez banki. Z samego faktu zawarcia z bankiem umowy przelewu wierzytelności nie można wywodzić, że podstawą roszczenia powoda będzie również czynność bankowa. O ile bowiem sama czynność cesji dla banku stanowi czynność bankową określoną w art. 5 ust. 2 Prawa bankowego, o tyle dla innego podmiotu już nie. Jeżeli nie jest ona dokonywana przez bank, a jedynie przez podmiot zajmujący się przejmowaniem wierzytelności bankowych, nie znajduje zastosowania regulacja wprowadzona art. 13 ust. 1a u.k.s.c.

Nadto wskazać należy również, na ratio legis art. 13 ust. 1a u.k.s.c. Nowelizacja, która wprowadziła omawianą normę była konsekwencją uchylenia niektórych przepisów prawa bankowego, które dotyczyły bankowych tytułów egzekucyjnych (art. 96 – 98). Do czasu wprowadzenia nowelizacji banki miały ułatwioną możliwość dochodzenia swoich roszczeń, za pomocą właśnie bankowych tytułów egzekucyjnych. Nie było konieczne dochodzenie roszczeń w drodze sądowej. Po wprowadzeniu nowelizacji w życie - taki obowiązek powstał. Wprowadzając wyjątek od zasady, która została wyrażona w punkcie pierwszym przepisu art. 13 u.k.s.c., mianowicie, że opłata stosunkowa wynosi 5% , jednak nie mniej niż 30 złotych i nie więcej niż 100.000 zł, intencją ustawodawcy było niewątpliwie złagodzenie ciężaru

fiskalnego dla banków, które do tej pory były uprzywilejowane w prowadzeniu egzekucji roszczeń im przysługujących. Nie ma racji skarżący, że przywilej ten powinien rozciągać się również na inne podmioty. Takie twierdzenia nie są niczym uzasadnione.

Zgodnie z treścią art. 13 ust. 1a u.k.s.c. tylko w sprawach o roszczenia wynikających z czynności bankowych, o których mowa w art. 5 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe, opłata stosunkowa wynosi 5% wartości przedmiotu zaskarżenia, jednak nie mniej niż 30 złotych i nie więcej niż 1.000 zł. Nieuiszczenie opłaty stosunkowej jest brakiem fiskalnym, o którym mowa w art. 130 § 1 k.p.c. W zależności od tego, czy strona jest reprezentowana w postępowaniu sądowym przez zawodowego pełnomocnika, odmienne są skutki procesowe związane z nieuiszczeniem takiej opłaty. Gdy strona jest reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika i wniosła nieopłacone albo nieopłacone w odpowiedniej wysokości pismo podlegające opłacie stosunkowej (z taką sytuacją mamy do czynienia w niniejszej sprawie), wówczas przewodniczący zwraca pismo bez wzywania o uiszczenie opłaty. Zawodowy pełnomocnik powoda uiszczył jedynie kwotę 1.000 zł, a więc prawidłowo Sąd Okręgowy orzekł o zwrocie pozwu na podstawie art. 130² § 1 k.p.c. Marginalnie wskazać należy, że w analogicznym stanie faktycznym Sąd Apelacyjny w Szczecinie w sprawach I ACz 105/16 i I ACz 140/16 zajął tożsame stanowisko.

Mając to na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 397 § 2 k.p.c. oddalił zażalenie jako nieuzasadnione.

Tomasz Żelazowski Halina Zarzeczna Krzysztof Górski